VIII kadencja

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
**(nr 19)**
z dnia 31 marca 2016 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 19)

31 marca 2016 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Ireneusza Rasia (PO)**, przewodniczącego Komisji rozpatrzyła:

**– informację na temat infrastruktury sportowej wyższych uczelni ze szczególnym uwzględnieniem modernizacji i rozbudowy bazy sportowej polskich uniwersytetów.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Teresa Czerwińska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Aleksandra Plucińska** dyrektor Departamentu Infrastruktury Sportowej w Ministerstwie Sportu i Turystyki, **Bronisław Marciniak** rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, **Ewa Pędracka-Kwaskowska** kanclerz Uniwersytetu Jagiellońskiego, **Mariusz Zawodniak** prorektor Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Poznaniu.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer** i **Artur Zaniewski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Stwierdzam kworum. W imieniu pań i panów posłów chcę na początku powitać zaproszonych gości, przedstawicieli Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, w tym panią minister. Witam przedstawicieli wyższych uczelni i wszystkich, którzy będą nam dzisiaj towarzyszyć. W punkcie, wprowadzonym w trybie poza planem pracy przyjętym na pierwsze półrocze, wynikającym z dyskusji nad inwestycjami sportowymi w Polsce, odnaleźliśmy lukę, kiedy debatowaliśmy z ministrem sportu. Luka dotyczy infrastruktury sportowej na wyższych uczelniach, uniwersytetach państwowych. Kwestia nie była przez nas omawiana odkąd pamiętam, czyli ponad 10 lat. Nie zaprosiliśmy na posiedzenie przedstawicieli uczelni prywatnych, gdyż państwowe są dla nas istotne w pierwszym rzędzie. Jeśli chodzi o liczbę studentów, uczelnie są dla nas tak ważne, że powinniśmy przeanalizować sytuację bazy sportowej. Setki tysięcy studentów powinno, według nas, mieć dostęp do infrastruktury na określonym poziomie. Będziemy chcieli rozmawiać i pytać przedstawicieli Uniwersytetu Jagiellońskiego, korporacji uniwersytetów polskich, w którym miejscu widzą państwo lukę. Uważamy, że powinna istnieć współpraca między ministrem sportu, a ministrem nauki i szkolnictwa wyższego. Czy współpraca i porozumienie jest możliwe? Będziemy również o tym debatować. Dzisiaj mamy do omówienia tylko jeden punkt. Dla formalności pytam państwa posłów, czy są uwagi do dzisiejszego porządku dziennego? Nie słyszę, zatem stwierdzam jego przyjęcie.

Oddaję głos pani minister. Bardzo proszę o przedstawienie informacji na temat infrastruktury sportowej wyższych uczelni, ze szczególnym uwzględnieniem modernizacji i rozbudowy bazy sportowej polskich uniwersytetów.

**Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Teresa Czerwińska:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, chcę przedstawić krótką informację, którą przygotowaliśmy na temat infrastruktury sportowej. Chcę zaznaczyć, że informacja w szczególności dotyczy infrastruktury w akademiach wychowania fizycznego, czyli uczelniach nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw nauki. Poza dydaktyką, zajmują się one również prowadzeniem badań naukowych w przedmiotowym obszarze.

Przede wszystkim należy zauważyć, że zgodnie z ustawą o szkolnictwie wyższym, uczelnie publiczne otrzymują dotacje na zadania związane z kształceniem studentów

stacjonarnych, uczestników stacjonarnych studiów doktoranckich, a także kadry naukowej i utrzymaniem uczelni, w tym oczywiście na remonty. Regulacje precyzują, że odpowiedzialność za stan techniczny posiadanej infrastruktury, w tym również sportowej, spoczywa na uczelniach, natomiast w przypadku konieczności budowy nowych obiektów lub dokonania inwestycji w ramach istniejących, uczelnie mogą ubiegać się do ministra właściwego do spraw nauki i szkolnictwa wyższego o dofinansowanie. Pan przewodniczący wspomniał o uczelniach niepublicznych. Chcę podkreślić, że z wnioskiem o dofinansowanie mogą występować jedynie uczelnie publiczne i o nich jedynie posiadamy wiedzę w obszarze infrastruktury sportowej. Natomiast, uczelnie niepubliczne również posiadają określoną bazę, niemniej jednak, nie jest ona w żaden sposób finansowana ze środków publicznych.

Przepisy nie przewidują rozróżnienia pomiędzy rodzajami inwestycji. W związku z tym, wnioski dotyczące inwestycji w zakresie infrastruktury sportowej, są zgłaszane w trybie konkursowym o dofinansowanie ze środków budżetu państwa, na tych samych zasadach, jak pozostałe podania. W związku z tym, rozpatrujemy je, jak wspomniałam, w trybie konkursowym, łącznie z innymi wnioskami inwestycyjnymi składanymi przez uczelnie publiczne. Liczba podań składanych przez uczelnie oraz wysokość kwot wnioskowanych środków mogą przedstawiać obraz potrzeb inwestycyjnych i w sposób pośredni stanowić informację o stanie infrastruktury sportowej. Chcę podać kilka przykładów, jako przyczynek do dyskusji. Jeśli weźmiemy pod uwagę krótki okres, lata 2003-2015, możemy powiedzieć, że w 2013 r. na 110 wniosków, z którymi zwrócono się o dofinansowanie do ministra właściwego do spraw nauki i szkolnictwa wyższego, tylko 7 dotyczyło obiektów sportowych, czyli ok. 6%. Łączny koszt zgłoszony był na poziomie ponad 274 mln zł. Jeśli chodzi o rok 2013, dofinansowaliśmy dwie inwestycje, tj. budowa hali sportowej Politechniki Poznańskiej o łącznym koszcie ok. 30 mln zł. Łączne dofinansowanie pochodzące ze środków budżetowych było na poziomie 15 mln zł, czyli 50%. Druga inwestycja to budowa hali gimnastycznej Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku. Dofinansowanie ze środków budżetowych wyniosło 8,5 mln zł, a łączny koszt inwestycji to 17 350 tys. zł. W 2014 r. sytuacja wyglądała podobnie, otrzymaliśmy 185 wniosków o dofinansowanie różnego typu infrastruktury, w tym zaledwie 11 dotyczyło inwestycji sportowych. Większość złożonych wniosków dotyczyła przebudowy, natomiast jedynie 3 odnosiły się do budowy hal sportowych. Dofinansowaliśmy dwa wnioski inwestycyjne: budowa hali sportowej Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Białej Podlaskiej – koszt inwestycji ok. 20 mln zł, przekazaliśmy dofinansowanie w wysokości 8 mln zł oraz przebudowa i rozbudowa Centrum Sportowo-Dydaktycznego PWSZ w Sanoku – łączny koszt 14,7 mln zł, dofinansowanie z budżetu państwa wyniosło 4 mln zł. W ubiegłym roku ministerstwo otrzymało 221 wniosków inwestycyjnych, natomiast jedynie 14 z nich dotyczyło infrastruktury sportowej. Dziewięć wniosków związanych było z budową lub rozbudową obiektów. Dofinansowaliśmy dwie inwestycje: modernizację centrum sportowego Politechniki Lubelskiej – łączny koszt wyniósł ok. 9 mln zł, dopłaciliśmy z budżetu państwa 1,5 mln zł oraz przebudowę stadionu lekkoatletycznego AWF w Warszawie – łączny koszt to 7,2 mln zł, całkowite dofinansowanie z budżetu państwa wyniosło 1 708 tys. zł.

Chcę podkreślić, że mimo bardzo ograniczonych środków na inwestycje, które minister właściwy do spraw nauki i szkolnictwa wyższego przeznaczył w latach 2005-2015, uczelnie otrzymały dofinansowanie przy współudziale środków publicznych. Mówię tylko o środkach pochodzących z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Obiekty te mają możliwości być dofinansowane również z innych źródeł, np. Ministerstwa Sportu i Turystyki. Jako ministerstwo mieliśmy znaczny udział w dofinansowaniu 37 obiektów sportowych. W pozostałych bardzo zaangażowało się Ministerstwo Sportu i Turystyki. Łączny koszt inwestycji to kwota 575,8 mln zł, natomiast dofinansowanie w ramach części 38, czyli szkolnictwa wyższego, wyniosło ok. 200 mln zł. W ramach części 28, czyli nauka, w latach 2012-2014 dofinansowanie ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w wysokości 10 mln zł otrzymała inwestycja pod nazwą Baza Naukowa Centrum Sportowo-Rehabilitacyjne Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Łączna wartość inwestycji to kwota 115 mln zł. Była ona zasilona nie tylko z naszych środków,

ale również z Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Ministerstwa Rozwoju, przy współudziale Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego.

To wszystkie informacje dotyczące statystyk, które mogą dać państwu przyczynek do szerszej dyskusji. Jeżeli pojawią się pytania, chętnie odpowiem.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Chcę teraz poprosić o głos przedstawicieli świata uniwersyteckiego. Rozumiem, że pan rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza reprezentuje korporację najważniejszych uniwersytetów w Polsce. Materiał otrzymaliśmy, przesłałem go państwu posłom. Poprosiłem pana rektora o wykaz potrzeb, jakie zgłaszały uniwersytety. Istnieje więcej niż 6% inwestycji, o których mówiła pani minister. Rozumiem, że w fazie budowania bazy naukowej, zawsze uniwersytety w Polsce wykazują najważniejsze potrzeby. Z naszej perspektywy ważne jest, aby na wyższych uczelniach była infrastruktura do uprawiania sportu. Istnieją miejsca pozbawione bazy sportowej. Chcę na to zwrócić uwagę, ale zapewne wyniknie to z wypowiedzi pana rektora. Bardzo proszę.

**Rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Bronisław Marciniak:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, dziękuję za zaproszenie. Reprezentuję Konferencję Rektorów Polskich, jestem przewodniczącym. W Polsce jest 20 klasycznych uniwersytetów. Stanowią perłę w koronie polskiej nauki. W jakim celu są obiekty sportowe na uniwersytetach? Jakie jest wykorzystanie takich obiektów? Najważniejszą sprawą są zajęcia dydaktyczne w ramach prowadzonych studiów. Poza tym, zajęcia fakultatywne w sekcjach sportowych dla studentów, akademicki sport wyczynowy, zajęcia rekreacyjne dla studentów i pracowników oraz udostępnianie sal instytucjom zewnętrznym, szkołom. W moim macierzystym uniwersytecie obiekty sportowe są wykorzystywane w 90% – na pierwsze elementy w granicach 65%, w 25% udostępniamy odpłatnie lub nie, a tylko w 10% nie są w ogóle wykorzystywane. To jest bardzo dobry wynik.

Obecna infrastruktura 20 uniwersytetów jest bardzo zróżnicowana – od uniwersytetów, które nie posiadają własnych obiektów i studenci muszą prowadzić zajęcia w wypożyczonych salach, do bardzo dobrze wyposażonych uczelni. Na prośbę pana przewodniczącego przygotowaliśmy listę potrzeb i oczekiwań. To są dane rzeczywiste, uzyskane osobiście od każdego z rektorów tych uczelni. Proszę spojrzeć na zestawienie – prawie 0,5 mld zł. Zdajemy sobie sprawę, że jest to niemożliwe do wykonania w ciągu najbliższych kilku lat, ale do tego powinniśmy dążyć.

Ostatnia sprawa. Uczelnie są zobowiązane do dbania o kulturę fizyczną studentów. Uczelnią, która nie ma żadnych obiektów sportowych jest Uniwersytet Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie. Oprócz zajęć dydaktycznych dla studentów różnych dziedzin, posiadamy także wydziały kultury fizycznej, będące mini AWF-em, a także kierunki studiów związane ze sportem, turystyką i rekreacją. One wymagają specjalnych zajęć sportowych i odpowiednich obiektów.

Jeżeli pojawią się pytania odnośnie do konkretnych uczelni i będę mógł odpowiedzieć, jestem do dyspozycji. Jeśli chodzi o moją uczelnię, mogę odpowiedzieć w szczegółach. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję panu rektorowi. Bardzo proszę panią kanclerz Uniwersytetu Jagiellońskiego o wystąpienie. Pani kanclerz przyjechała do nas specjalnie, żeby przedstawić swój punkt widzenia. Bardzo proszę.

**Kanclerz Uniwersytetu Jagiellońskiego Ewa Pędracka-Kwaskowska:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, najstarsza uczelnia Polski, Uniwersytet Jagielloński, to 45 tys. studentów, 7,5 tys. pracowników naukowych, ponad 1 tys. profesorów. Są studenci wszystkich możliwych kierunków, od medycyny do humanistyki, na trzech poziomach, czyli licencjackim, magisterskim i doktoranckim, ale również obcokrajowcy. Uczelnia podzieliła się dokładnie w sposób, że wydziały humanistyczne zlokalizowane są w samym sercu historycznego Krakowa. Blisko Rynku Głównego posiadamy zaplecze sportowe, które oczywiście jest niewystarczające. Istnieje jedna hala sportowa, jedna sala dydaktyczna i boiska. Cały obiekt pochodzi z lat 70-tych. Druga część Uni-

wersytetu Jagiellońskiego mieści się w Kampusie 600-lecia Odnowienia Uniwersytetu Jagiellońskiego w Pychowicach. Oczywiście, w całości jest finansowany z budżetu państwa. W 2017 r. oddamy cały kampus do użytku. Obecnie mamy sześć wydziałów, ale również instytuty, jak: Narodowe Centrum Promieniowania Synchrotronowego, Małopolskie Centrum Biotechnologii i Centrum Edukacji Przyrodniczej. W obecnej chwili mamy w kampusie ponad 20 tys. studentów i 2,5 tys. pracowników. To jest istotne, gdyż Uniwersytet otwiera się na sąsiadów. Jest to olbrzymie osiedle, w którym nie ma żadnej infrastruktury sportowej, natomiast mieszkają tam ludzie młodzi, również osoby, które przyjeżdżają do nas studiować spoza Krakowa. Niestety, pan rektor Ziejka, kiedy starał się o finanse z budżetu państwa na tę inwestycję, nie brał pod uwagę w ogóle infrastruktury sportowej. W obecnej chwili chcemy to uzupełnić. Posiadamy jedynie zewnętrzne siłownie, które uruchomiliśmy w tym roku i cieszą się ogromnym zainteresowaniem. Bez kozery mówię o sąsiedztwie, gdyż jest to użytkowane od przedszkolaka do emeryta, głównie przez naszych studentów i profesorów, ale również przez osoby z pobliskiego osiedla. Otrzymaliśmy koncepcję centrum sportowego w kampusie. Ze względu na logistykę, czas i finanse podzieliliśmy inwestycję na dwa etapy. Etap pierwszy, tzw. obiekty otwarte, czyli „Orlik". Drugi etap, obiekt kubaturowy, z pełnym zabezpieczeniem, wymiarowymi salami przeznaczonymi do uprawiania różnego rodzaju sportów, ale również z basenem. Jeśli chodzi o kwoty, pierwszy etap oszacowaliśmy na ok. 19 mln zł, drugi na 77 mln zł. Wszystko ma być realizowane na terenach należących do Uniwersytetu Jagiellońskiego, nie musimy nic dokupować. Jest to bardzo piękny, otwarty, zielony teren, niedaleko Zakrzówka. Pod koniec sierpnia powinniśmy otrzymać gotowy projekt z zezwoleniem na budowę pierwszego etapu.

To wszystko w telegraficznym skrócie. Jeśli chodzi o część znajdującą się w centrum miasta przy ulicy Piastowskiej, również został wyliczony koszt renowacji obiektów na kwotę ok. 2,5-3 mln zł. Mimo, że staramy się je utrzymywać w dobrym stanie technicznym z własnych środków, istnieje potrzeba odnowy.

Jeżeli pan przewodniczący i państwo posłowie życzyliby sobie uzyskać dokładniejsze informacje, jestem do dyspozycji. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję pani kanclerz. Proszę jeszcze o zabranie głosu prorektora Uniwersytetu Kardynała Wyszyńskiego. Nie ma?

**Prorektor Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy Mariusz Zawodniak:**

Jeżeli mogę wtrącić, być może pan poseł źle odczytał z listy. Reprezentuję Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, jestem prorektorem do spraw dydaktycznych. Nie przygotowałem się specjalnie do żadnego wystąpienia, ale mogę dołączyć informacje do danych, które z pewnością pan rektor posiada, jako przewodniczący naszej konferencji. Mogę powiedzieć, że moja uczelnia w Bydgoszczy jest w dobrej sytuacji. Na infrastrukturę sportową nie możemy narzekać, wręcz przeciwnie, jest ona jedną z części całego Uniwersytetu, którą się obecnie chlubimy. Kilka lat temu, w ramach programów unijnych, uzyskaliśmy od urzędu miasta część terenu po byłym wówczas Klubie Sportowym Polonia Bydgoszcz do dyspozycji dla Uniwersytetu. Teren jest zagospodarowany i rewitalizowany. Dzisiaj jest to mini AWF. Mamy wydział kultury fizycznej, kierunek studiów – wychowanie fizyczne. To jest prawie pełna infrastruktura odpowiadająca oczekiwaniom lub wymaganiom uczelni o charakterze wychowania fizycznego. Nie możemy narzekać. Borykamy się jedynie z przepisami, które w okresie karencyjnym nie pozwalają nam prowadzić działalności o charakterze gospodarczym lub komercyjnym. Chodzi o kwestie ewentualnego wynajmu, prowadzenia działalności komercyjnej. Pytamy urząd marszałkowski o możliwości. Wyliczone kwoty podatku, jakie należałoby zwrócić, żeby móc taką działalność prowadzić, są dla nas za wysokie. W związku z tym, infrastruktura sportowa nie jest całkowicie wykorzystywana, np. przez mieszkańców. To są jednak przepisy, na które nie mamy wpływu jako uczelnia.

Konkludując, mogę powiedzieć, że Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy jest zadowolony ze swojej infrastruktury sportowej.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Bardzo dziękuję panie rektorze. Rozumiem, że chodzi o inwestycje zrealizowane ze środków unijnych, których przepisów nie jesteśmy w stanie obejść. Teraz prosimy, aby pani dyrektor Plucińska z Ministerstwa Sportu i Turystyki, która odpowiada za inwestycje, przedstawiła nam skalę wniosków pochodzących ze środowiska akademickiego i, jak to dotychczas było realizowane, przez ministra sportu i turystyki? Bardzo proszę.

**Dyrektor Departamentu Infrastruktury Sportowej w Ministerstwie Sportu i Turystyki Aleksandra Plucińska:**

Szanowna Komisjo, szanowni państwo, chcę dodać kilka słów ze strony Ministerstwa Sportu i Turystyki. Reprezentuję Departament Infrastruktury Sportowej. Coraz więcej uwagi poświęcamy sportowi akademickiemu. Mam zestawienie liczbowe. Od 2012 r. do chwili obecnej środki na inwestycje sportowe wzrastają, natomiast dużo zależy od wniosków, które są do nas składane. W 2012 r. zrealizowaliśmy dwie inwestycje na kwotę prawie 4 mln zł, w 2013 r. przeznaczono 8,5 mln zł na trzy inwestycje akademickie, w 2014 r. ponad 10 mln zł, a w 2015 r. ponad 18 mln zł. W obecnej chwili, w 2016 r., zakończyliśmy rozliczanie sześciu inwestycji na kwotę 18 mln zł, a w trakcie realizacji jest 13 projektów na kwotę 113 mln zł. Z roku na rok proporcjonalnie więcej przeznaczamy na infrastrukturę akademicką. Oczywiście, w kwocie 113 mln zł zawarto dwie bardzo duże inwestycje – dwa baseny olimpijskie, w tym jeszcze nierozliczony w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym, wsparty kwotą ponad 40 mln zł i basen olimpijski na Politechnice Łódzkiej, ponad 30 mln zł, którego budowa nadal trwa. W obecnej chwili przeprowadzamy 13 inwestycji dla sportu akademickiego. Oczywiście, realizujemy zadania, które są do nas zgłaszane. W planie wieloletnim mamy kilka tematów. W trakcie realizacji jest m.in. inwestycja dla Akademii Wychowania Fizycznego, hala gimnastyczna im. Leszka Blanika w Gdańsku. Jest przygotowywanych również kilka dużych projektów. Staramy się je wspierać w miarę możliwości. W październiku ubiegłego roku zostało podpisane porozumienie z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego dotyczące współpracy pomiędzy naszymi resortami, z czego jeden z modułów poświęcony jest tylko i wyłącznie infrastrukturze sportowej. Natomiast środki przeznaczane na *stricte* akademicką infrastrukturę sportową przez MNiSW są stosunkowo nieduże, potrzeb jest znacznie więcej, również o charakterze dydaktycznym. Mamy tego świadomość. Staramy się skupić na elemencie sportowym, ale powinno się te środki połączyć. Zdaję sobie sprawę ze skali potrzeb również innego rodzaju, które są na pierwszym miejscu. Możemy dofinansować infrastrukturę akademicką uczelni niepublicznych. Podmioty te mogą korzystać także z naszych środków. Oczywiście potrzeb jest dużo, zwłaszcza na AWF-ach. Staramy się nie skupiać tylko i wyłącznie na infrastrukturze AWF mimo, że jesteśmy Ministerstwem Sportu i Turystyki. Wręcz przeciwnie, wspieramy również kampusy. Sport akademicki jest nam bardzo bliski. Obecnie, w trakcie realizacji jest 7 dużych inwestycji. W miarę możliwości staramy się je wspierać. Skala potrzeb jest większa, natomiast popieramy drobne inwestycje. Od momentu posiadania programu modernizacji infrastruktury sportowej, bardzo wiele uczelni zgłosiło zapotrzebowania na dofinansowanie mniejszych zadań. Istnieje kilkanaście projektów, przykładowo w Lublinie lub Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Sanoku. Wiele projektów prowadzonych jest w kooperacji z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, montaż finansowy opiera się na dwóch źródłach finansowania. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję pani dyrektor. Otwieram dyskusję. Głos zabierze, jako pierwszy, pan przewodniczący Rutnicki, bardzo proszę.

**Poseł Jakub Rutnicki (PO):**

Dziękuje. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie rektorze, jako absolwent Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, ale również wielki fan siatkówki, widzę w jaki sposób rozwija się dyscyplina, jaką jest siatkówka plażowa. Najprawdopodobniej w Spale będzie budowany ośrodek centralny. Potrzebnych jest kilka podobnych miejsc, aby ta dyscyplina sportu mogła się rozwijać. Istnieje projekt „S.O.S”, który miał być rozbudowany o siatkówkę plażową. Nigdy jednak nie zostało to zrealizowane z prozaicznej przyczyny

– brakowało odpowiednich obiektów. Pani dyrektor powiedziała, że czekamy na wniosek. Moje pytanie do pana rektora, czy uda się ten wniosek wreszcie złożyć, żeby móc zrealizować bardzo potrzebną inwestycję? Mam na myśli nie tylko siatkówkę plażową, ale centrum sportów plażowych w Polsce.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Korol.

**Poseł Adam Korol (PO):**

Mam pytanie do pana rektora, czy wie pan o inwestycji na Uniwersytecie Gdańskim? Czy jest planowana budowa boiska lub bieżni lekkoatletycznej, gdyż takie były plany? Nie wiem na jakim jest to etapie? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję. Pan poseł Matuszewski, bardzo proszę.

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**

Chcę zapytać o rozpoczęte inwestycje w Łodzi. Istnieje przynajmniej jedna duża inwestycja przy politechnice. Na jakim jest ona etapie rozwoju? Druga sprawa, przeglądam wykaz infrastruktury sportowej na uniwersytetach, ale nie dostrzegam politechnik. Podejrzewam, że te uczelnie również mają swoje potrzeby.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję. Pan przewodniczący Falfus, bardzo proszę.

**Poseł Jacek Falfus (PiS):**

Proszę państwa, myślę, że uniwersytety są wyszczególnione jako jedna grupa wyższych uczelni i jest to część naszej działalności. Chcę zapytać panią dyrektor Plucińską i panią minister, jak się przedstawiają sprawy innych uczelni, np. politechnik? Mówimy oczywiście tylko o uczelniach państwowych. Istnieją jeszcze akademie, np. Akademia Górniczo-Hutnicza. Akademia Techniczno-Humanistyczna w Bielsku Białej nie ma nawet sali gimnastycznej lub mini hali sportowej, a jest wiodącą uczelnią na Śląsku Cieszyńskim. Czy te uczelnie aplikowały wcześniej o środki finansowe? Jaki jest zakres innych uczelni, które wymagają troski w związku z rozbudową i powstaniem nowej infrastruktury sportowej?

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję panu przewodniczącemu. Bardzo proszę, pani poseł Niemczyk.

**Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):**

Mam pytanie do przedstawicieli Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Wiem, że akademie wychowania fizycznego są uczelniami posiadającymi dużo obiektów sportowych, w związku z tym, koszty utrzymania po stronie uczelni akademickich są znaczne. Chcę dowiedzieć się, czy we wzorze dzielenia środków przeznaczonych na uczelnie wyższe jest brana pod uwagę liczba obiektów sportowych i przez to zwiększone dofinansowanie? Jak jest uwzględniona waga w tym wzorze? Czy zależy to od liczby posiadanych obiektów sportowych uczelni, czy jest to liczone na podobnej zasadzie, jak w przypadku AWF?

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa posłów chce zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Moskal.

**Poseł Kazimierz Moskal (PiS):**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, pierwsze pytanie dotyczy wykazu brakującej infrastruktury sportowej na uniwersytetach. Kwota wynosi ok. 0,5 mld zł, jak stwierdził pan rektor. Czy ma pan rozeznanie, czy poszczególne uczelnie próbują sięgać po środki unijne? Jaki stanowiłoby to procent tych środków? Z jakich programów chciałyby skorzystać uniwersytety?

Kolejna sprawa, czy pani minister ma rozeznanie, jaki procent studentów uczestniczy w zajęciach sportowych poza obiektami uczelnianymi? Czy obiekty sportowe, o których jest mowa, powstaną i jaki procent zajęć wychowania fizycznego będzie prowadzony na tych obiektach? Czy mają państwo rozeznanie na temat współzawodnictwa sporto-

wego, jeżeli ono istnieje? Wiem, że wybiega to poza zakres tematyczny, ale myślę, iż ministerstwo powinno znać zależność. Czy istnieje związek – im więcej obiektów sportowych na uczelni, tym osiąga ona lepsze wyniki sportowe?

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję. Proszę o odpowiedzi, a następnie podsumuję dzisiejsze posiedzenie. Mam nadzieję, że wnioski będą przyjęte przez Komisję. Bardzo proszę.

**Rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Bronisław Marciniak:**

Jeśli chodzi o siatkówkę plażową w Poznaniu, problem jest trudny. W naszym wieloletnim programie, w przeciwieństwie do Uniwersytetu Jagiellońskiego, umieściliśmy obiekty sportowe, wybudowaliśmy halę sportową, mamy również częściowy wkład w halę do siatkówki plażowej. Natomiast, nasi sąsiedzi, mieszkańcy, przez dwa lata, różnymi procedurami prawnymi blokowali możliwość uzyskania zgody od miasta. Cieszę się, że po dwóch latach utarczek prawnych problem został wreszcie załatwiony. Projekt czeka jedynie na aprobatę władz miasta i będzie złożony. Do tego dochodzi również udział środków własnych Uniwersytetu, nie tylko z programu wieloletniego. Będziemy budować, mamy jedynie czasowe opóźnienie.

Drugie pytanie, odnosiło się do Uniwersytetu Gdańskiego. W zestawieniu jest Kampus Bałtycki Oliwa i centrum sportowe z szacunkowym kosztem 44 mln zł. Projekt w drugim Kampusie Bałtyckim Oliwa dotyczy budowy 25 metrowego basenu oraz boiska wielofunkcyjnego o sztucznej nawierzchni. To są obiekty, które przekazał do zestawienia rektor profesor Lammek i jestem przekonany, że to są właściwe potrzeby Uniwersytetu.

Nie jest mi znana możliwość, żeby klasyczne uniwersytety mogły starać się o inwestycyjne pieniądze na obiekty sportowe ze środków unijnych. Nie wydaje mi się, żeby to było możliwe. Nie jest również możliwe uzyskanie dotacji z pieniędzy marszałkowskich, samorządowych. Pozostają środki własne, a duże uczelnie mogą przeznaczyć na inwestycje i remonty ok. 10 mln zł. To jest maksymalna kwota, jaką rocznie mogą przeznaczyć uczelnie, m.in. na obiekty sportowe.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuję panu rektorowi. Pani dyrektor Plucińska, bardzo proszę.

**Dyrektor w MSiT Aleksandra Plucińska:**

Chcę odpowiedzieć panu posłowi Matuszewskiemu. Jeżeli chodzi o Politechnikę Łódzką i realizację basenu olimpijskiego, nie ma żadnych zagrożeń, realizacja przebiega zgodnie z planem. W zeszłym roku było duże przyspieszenie prac. Zakończenie jest planowane jeszcze w tym roku, więc jest to już finalny etap tego zadania.

Jeżeli chodzi o pytania pana posła Falfusa i typ uczelni, które starają się o dofinansowanie, to jest konglomerat wszystkich typów uczelni – medyczne, uniwersytety, niepubliczne, również politechniki, nie tylko AWF-y. W ostatnim czasie, w trakcie realizacji są projekty czterech politechnik: we Wrocławiu, Lublinie, Łodzi i Poznaniu. Na Politechnikę Poznańską przeznaczyliśmy 8 mln zł. We wszystkich tych uczelniach są hale sportowe w ramach kampusów. Jesteśmy otwarci i staramy się w miarą możliwości realizować projekty. W planie wieloletnim i aktualnych zgłoszeniach mamy kilka inwestycji dotyczących obiektów sportowych. Nie chcę o nich opowiadać, gdyż jest ich kilkadziesiąt i są we wstępnej fazie oceny. Cały czas mamy zgłoszenia.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Dziękuje pani dyrektor. Zanim oddam głos pani minister, chcę podsumować dyskusję i powiedzieć, że warto rozważyć skoordynowaną współpracę między Ministerstwem Sportu i Turystyki, a Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Nie chcemy wchodzić w wieloletnie plany ministerstw i uczelni. Wiemy, iż Ministerstwo Sportu i Turystyki jest zawsze otwarte. Są sytuacje, że na danych uczelniach, uniwersytetach gromadzi się, np. 20-sto tysięczna społeczność akademicka. To nie są tylko inwestycje dedykowane, jak powiedziała pani kanclerz, środowisku akademickiemu, czyli studentom i kadrze, ale to jest szeroko rozumiana kultura i współpraca z sąsiadami, bez tworzenia konfliktów, o których mówił pan rektor. Warto rozważyć podstawowe minimum. Jeżeli dany uniwersy-

tet, mam na myśli Uniwersytet Kardynała Wyszyńskiego, który ma ok. 17 tys. studentów i nie posiada żadnej swojej bazy…

**Dyrektor w MSiT Aleksandra Plucińska:**

Panie przewodniczący, w obecnej chwili spodziewamy się zgłoszenia. Rozmawiałam z panem rektorem, panią kanclerz…

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Pani dyrektor, wiem o tym. Chcę to osiągnąć przy współpracy. Będzie nam łatwiej i więcej zrobimy. Patrząc na kampus Uniwersytetu Jagiellońskiego, widać zaniedbanie. Codziennie spotyka się tam 20 tys. studentów i przerzucanie ich na ulicę Piastowską jest wyprawą 40-sto minutową. To nie ma sensu. Chcę pani minister powiedzieć, że Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, usytuowany po sąsiedzku, nie może wykazać innej, swojej działki, która mogłaby przyjąć jakąkolwiek inwestycję. Można pomyśleć, żeby Uniwersytet Papieski mógł również z tej bazy korzystać. To jest kwestia porozumienia. Uważam, że istnieją dobre relacje między rektorami w Krakowie. Jeśli minister nauki i szkolnictwa wyższego, który również pochodzi z Krakowa, przyłączyłby się do działania, wyniknęłoby z tego coś dobrego. W związku z tym, nie patrzę na wielkie inwestycje, o których mówiła pani dyrektor, za 50, 40, 30 mln zł. To jest coś innego. Baza podstawowa, hala sportowa, zaplecze lekkoatletyczne powinny istnieć. Dzisiaj kultura fizyczna oznacza lekkoatletykę. Obiekt lekkoatletyczny dawałby obraz pełnego rozwoju sportu dla wszystkich.

Pani minister, zawnioskujemy, aby powstał plan absolutnie podstawowych inwestycji, w przypadkach wielkich kampusów, które nie mają żadnej infrastruktury. Być może w obecnej kadencji powinniśmy rozpisać plan na trzy pozostałe lata, żeby zamknąć temat. Nie ma znaczenia, czy będzie to w obszarze zainteresowań jedynie uniwersytetów, które państwo reprezentują. W dezyderacie napiszemy, że należy wziąć pod uwagę liczbę studentów. Musimy zacząć od najbardziej pilnych potrzeb i spokojnie realizować koncepcję na bazie porozumienia i współpracy pomiędzy Ministerstwem Sportu i Turystyki, a Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Należy napisać program współpracy, wydzielić określone środki, podobnie, jak planowaliśmy w programie „Moje Boisko – Orlik 2012", który realizowaliśmy przez kilka lat w całej Polsce. Znalazły się pieniądze i zamknęliśmy temat. Dzisiaj trzeba podejść do omawianego tematu w podobny sposób, oczywiście jeśli to będą inwestycje podstawowe. Nie mówię o basenach olimpijskich, gdyż zrealizowalibyśmy dwa i nie mielibyśmy satysfakcji, że coś udało się uporządkować.

To jest moja propozycja. Jeżeli nie usłyszę słów krytyki ze strony pań i panów, razem z sekretariatem przygotuję dezyderat na przyszłe posiedzenie Sejmu. Na pewno go przyjmiemy. Państwo to przeanalizują, zauważą białe plamy, stworzymy uzgodniony wykaz, czyli listę rankingową i przystąpimy do realizacji. Wydzielone środki na tego typu inwestycje, ze strony ministra sportu i turystyki oraz ministra nauki i szkolnictwa wyższego, kończyłyby omawianą kwestię w sposób zadawalający.

Pani minister, oddaję pani głos, mam nadzieję, że nie będzie weta dla takiego wspólnego planu pracy.

**Podsekretarz stanu w MNiSW Teresa Czerwińska:**

Szanowni państwo, panie przewodniczący, oczywiście popieram ten wniosek. Współpraca między Ministerstwem Sportu i Turystyki, a Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego istnieje, potwierdziła to już pani dyrektor. Mam bardzo dobry kontakt z panem wiceministrem Szusterem i rozmawialiśmy na te tematy. Być może nie podkreśliłam w sposób zdecydowany, że większość inwestycji będących współfinansowanymi ze środków MNiSW, były realizowane przy współudziale, a często znacznym udziale MSiT. Działamy od wielu lat. Jest to świetna inicjatywa budowy podstawowej infrastruktury. Oczywiście, taki plan powinien powstać. Myślę, że kolejnym krokiem powinno być wystąpienie o środki dla tego planu, a to jest prośba kierowana głównie do Komisji i ministra finansów. Infrastruktura nie jest dofinansowana dlatego, że brakuje chęci, ale poruszamy się w obszarach określonego budżetu i inicjatywa państwa posłów jest mile widziana. Jeżeli będzie istniała wola ze strony Ministerstwa Finansów na wyodrębnienie rezerwy na infrastrukturę, oczywiście włączymy się w tę inicjatywę.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, chcę odnieść się do zadanych pytań. Pierwsza kwestia, trochę techniczna, dotycząca obiektów sportowych na politechnikach. W zestawieniu są zawarte jako uczelnie techniczne. Jeżeli ktoś z państwa będzie zainteresowany przejrzeniem, wykaz znajduje się na stronie drugiej. Nie wiem, czy życzą sobie państwo, abym te obiekty wymieniała? Myślę, że nie jest to potrzebne. Zrobiliśmy podział uczelni: pedagogiczne, techniczne, AWF-y itd.

Jeśli chodzi o pytanie pani poseł Niemczyk, było ono bardzo zasadne i chcę się do niego ustosunkować. Istnieje algorytm, który służy do podziału dotacji. Jest on trudny, ale wszystkie resorty go zaakceptowały. Mamy czasami problem, żeby go zmienić, ale niektóre resorty oponują, np. Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego lub Ministerstwo Obrony Narodowej uważają algorytm, jako dobry sposób podziału dotacji. W algorytmie, oprócz wielu składników, nie traktujemy infrastruktury, jako dominanty w sensie wielkości, natomiast bierzemy pod uwagę liczbę studentów. Ta liczba jest zmienną ważoną w algorytmie, natomiast każdy student nie jest ważony w ten sam sposób. Student uczelni technicznej lub AWF waży więcej. W związku z tym, większe środki kierowane są do studentów w AWF, ponieważ uczelnia jest zobowiązana nie tylko do kształcenia, ale dotacja jest również przekazywana na utrzymanie infrastruktury. Środki, które otrzymuje w tzw. dydaktycznej dotacji, są bardziej ważone w algorytmie, ponieważ współczynnik tzw. kosztochłonności jednego studenta w AWF jest większy, niż miejsce, w którym infrastruktura nie jest potrzebna. Można powiedzie, że otrzymują większe środki dotacji i z nich powinny zagwarantować utrzymanie infrastruktury. Być może są one niewystarczające, zdaję sobie z tego sprawę, natomiast poruszamy się w ramach budżetu, czyli dzielimy środki zabudżetowane. Chcę zwrócić również uwagę, że budowa nowych obiektów powinna być powiązana najpierw z pogłębioną analizą. Powinniśmy zrobić audyt, pokazujący ile mamy obiektów, do czego są one przeznaczone i w jakim są stanie. Dopiero wówczas możemy rozważyć decyzję dotyczącą budowy nowych. Jak powiedziała pani poseł, obiekty wymagają opieki i często wbrew pozorom łatwiej jest wybudować nową halę lub basen, niż w perspektywie czasowej utrzymać obiekt. Państwo również zdają sobie z tego sprawę. Część uczelni bardzo potrzebuje infrastruktury i decyduje się na jej budowę. Celowo podkreślam, że wniosków nie jest dużo, jeśli chodzi o budowę nowej infrastruktury, ponieważ uczelnie w ramach swojej gospodarki finansowej ważą, co jest bardziej racjonalne – wybudowanie własnej infrastruktury, czy skorzystanie z już istniejącej. Podam przykład Warszawy. Uniwersytet Kardynała Wyszyńskiego znajduje się bardzo blisko Centrum Olimpijskiego. Nie wiem jak wygląda wykorzystanie Centrum, na dzień dzisiejszy nie mam takiej informacji. Uczelnie bardzo często prowadzą rachunek ekonomiczny, czy potrzebna jest nową infrastruktura, czy decydują się na realizację procesu dydaktycznego w obiektach już istniejących. Myślę, że należy zrobić taką analizę. Z pewnością są miejsca, w których infrastruktury brakuje, a powinna być.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła Moskala, dotyczące obciążenia obiektów uczelnianych, nie mam na dzień dzisiejszy informacji, jakie jest dokładnie obłożenie istniejącej infrastruktury na uczelniach. Trudno stwierdzić według zróżnicowania uczelni. Na pewno są szkoły wyższe, w których obiekty są bardzo obciążone i takie, gdzie jest ono niewielkie. Można poprosić rektorów, żeby przedstawili obciążenie obiektów sportowych. Zapewni nam to pełną wiedzę na ten temat. Możemy się zwrócić do rektorów o podanie informacji. Urzędnicy w ministerstwach na dzień dzisiejszy takiej wiedzy nie mają.

Chcę jeszcze odnieść się do pytania pana posła o współzawodnictwo sportowe, czyli czy istnieje korelacja pomiędzy infrastrukturą sportową na uczelniach, a osiąganymi wynikami. Nie mam takich badań. Szczerze mówiąc, trudno jest mi odpowiedzieć na to pytanie. Natomiast można przeprowadzić badania wspólnie z MSiT i uczelniami. Intuicyjnie podejrzewam, że może być związek. Nie chcę przekręcić nazwy drużyny, gdyż nie jestem ekspertem, natomiast chcę powiedzieć, że mamy wiele akademickich zespołów sportowych, które osiągają bardzo duże sukcesy, np. Politechnika Warszawska – pierwsza liga siatkówki.

Jeśli nie odpowiedziałam na wszystkie pytanie, chętnie uzupełnię.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Bardzo proszę, jeszcze pani poseł Niemczyk.

**Poseł Małgorzata Niemczyk (PO):**

Chcę jeszcze państwa prosić o przeanalizowanie sytuacji na innych uczelniach, niż akademie wychowania fizycznego, na których jest możliwość zdobycia kwalifikacji wykonywania zawodu nauczyciela. Chodzi o dokonanie analizy, czy zajęcia dydaktyczne dla przyszłych nauczycieli prowadzone są w obiektach sportowych. Mam sygnały, że niestety, bardzo dużo zajęć nie jest prowadzonych w obiektach sportowych. W nich z kolei, z reguły odbywają się inne zajęcia, które wiążą się z siatką godzin, czyli wychowaniem fizycznym obowiązkowym dla studentów. W mojej ocenie, przyszli nauczyciele wychowania fizycznego, mimo wszystko, określoną liczbę zajęć powinni mieć wykonywanych w obiektach sportowych. Dziękuję.

**Poseł Jakub Rutnicki (PO):**

W wykazie widnieje dużo potrzeb związanych z bieżniami lekkoatletycznymi. Rozumiem, że jeśli chodzi o specjalnie dedykowany projekt, nic nie stoi na przeszkodzie, aby uniwersytety mogły aplikować. Jeżeli chodzi o bieżnie lekkoatletyczne, np. w województwie wielkopolskim jest 50% dofinansowania, a urząd marszałkowski dodaje 25%. Myślę, że uniwersytety posiadają wiedzę na ten temat i nie ma przeciwskazań do składania wniosków.

**Dyrektor w MSiT Aleksandra Plucińska:**

Absolutnie nie ma. Jak powiedziałam, jest kilka różnych narzędzi, programów i modernizacji infrastruktury sportowej, istnieje również program lekkoatletyczny. Mam wrażenie, że brakuje wiedzy. Jedne uczelnie są bardzo aktywne, inne nie. To jest tylko kwestia odpowiedniego podejścia. Analizowaliśmy aktywność AWF-ów, jedne są bardziej, inne mniej aktywne.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Bardzo dziękuję. Wrócimy tylko punktowo do rozpatrzenia dezyderatu, propozycji, którą złożę na przyszłym posiedzeniu Sejmu. Będzie chodziło o podstawowe inwestycje, przy wszystkich uwarunkowaniach, o których mówiliśmy.

Jeszcze pan rektor chce zabrać głos, bardzo proszę.

**Rektor Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Bronisław Marciniak:**

Chcę bardzo podziękować za zajęcie się inwestycjami sportu akademickiego. Ma on olbrzymie tradycje, a na uniwersytetach nie jesteśmy w stanie zapewnić wszystkim godnych warunków. Podobna sytuacja występuje na niektórych amerykańskich uniwersytetach. To jest wielki problem, gdyż na nas spoczywa odpowiedzialność za zdrowie i fizyczną kondycję młodzieży. Z mojego doświadczenia wynika, że studenci na pierwszym roku boją się sportu. Dopiero po drugim roku domagają się oddania im do dyspozycji sal gimnastycznych. To jest wspólna rola uniwersytetów.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Myślę, iż trzeba dopiąć cały proces inwestycyjny. Niestety, po 10 latach pracy w Komisji przyznaję, że dostrzegliśmy lukę, ale wynika to również z sygnałów, które płyną od państwa środowiska akademickiego. Współpraca między ministerstwami dałaby możliwość szybkiego zrealizowania pilnych potrzeb. Śledząc tabele, nie tylko ekstraklas, ale również pierwszych, drugich lig gier zespołowych, dostrzegamy wiele akademickich zespołów. Oznacza to, że młodzi sportowcy zaczynają na uczelniach, następnie trafiają do ekstraklasy lub reprezentacji Polski. To jest marzenie wszystkich. W związku z tym, uczelnie dają możliwość rozwoju w oparciu o istniejącą bazę sportową. Jeśli będzie ona szerzej dostępna, wydaje się, że uda nam się wyłuskać więcej talentów.

**Dyrektor w MSiT Aleksandra Plucińska:**

Jeszcze jedno zdanie. Myślę, że warto zaprosić do współpracy Akademicki Związek Sportowy, który posiada dużą wiedzę na temat obiektów i potrzeb.

**Przewodniczący poseł Ireneusz Raś (PO):**

Absolutnie tak, tylko to jest jeden z aspektów. Uważam, pani dyrektor, że dzisiaj musimy patrzeć na wszystkich, podobnie jak przy projekcie „Orlik". Sport powszechny, w tym obszarze, powinien być kluczem, którym będziemy rozwiązywać problem.

Dziękuję, zamykam posiedzenie Komisji.